

Redaktor Adam Ziemiński

Brat Adam Ziemiński był członkiem Zborów ludu Pana w Charzu i w Zamościu, a przez ostatnie trzy lata swego życia należał do Zboru w Zwierzyńcu. Zapisał się w pamięci tych braci, którzy go znali i którym służył Słowem jako bardzo gorliwy brat starszy na Niwie Pańskiej. Był to szczególnie uzdolniony sługa Boży.



Adam Ziemiński

„Albowiem Bóg jest, który sprawuje w was [sprawił w nim] chcenie i skuteczne wykonanie według upodobania swego” – Filip. 2:13 (BG).

Oprócz usługiwania w rodzimym Zborze prowadził szeroki zakres pracy w Zrzeszeniu. Począwszy od 1964 r. do roku 1984 służył wiernie jako pielgrzym i członek Redakcji „Na Straży”. Posiadał dobrą znajomość języków: niemieckiego i angielskiego. Już w 1963 roku, nie będąc jeszcze członkiem Redakcji, przełożył z języka niemieckiego artykuł: „Przypowieść o mądrych i głupich pannach”. Od 1976 roku rozpoczął tłumaczenie na język polski artykułów z języka angielskiego. Były to artykuły ukazujące się po raz pierwszy po polsku. Artykuły te i kazania Pastora Russell’a bardzo korzystnie wpływały na duchowy stan czytelników.

W lipcu 1976 roku br. Ziemińskiemu Generalna Konwencja powierza funkcję przewodniczącego Zrzeszenia, a w rok później – po śmierci br. Juliusza Dąbka – Naczelnego Redaktora „Na Straży”. Pełnienie tych dwóch funkcji jednocześnie zabierało mu dużo czasu, bo mieszkał w Zamościu, a biuro i Redakcja były w

Krakowie. Nie działał w dobie komputerów, pisał wszystko ręcznie i na małej, zwykłej maszynie. Często wspólnie podróżowaliśmy pociągami, ja sobie drzemałem, a on tłumaczył i zapisywał art. z języka angielskiego. Sam poprawiał stylistykę i przygotowywał teksty dla drukarni. W kontaktach z drukarnią pomagał mu br. Tomasz Leśnikowski z Krakowa, pracujący jako księgarz międzyzborowy – wspaniale się obaj rozumieli. Pracowali w warunkach bardzo nieprzyjaznych dla Wydawnictwa, ponieważ w Polsce dokonywały się zmiany ustrojowo-polityczne. Największą przeszkodą był stan wojenny, w którym wiele redakcji musiało zawiesić działalność. Redakcja „Na Straży” działała, ale cenzura państwowa była mocno zaostrzona. Pomimo tego br. Ziemiński uczynił wszystko, co było możliwe, dla naszej społeczności. Przysłużył się do wznowienia wydań cennych dzieł, takich jak: „Konkordancja biblijna”, „Śpiewnik pieśni Brzasku Tysiąclecia”, „Komentarz do Biblii”. To bardzo cenne pozycje z tamtego czasu. Przepisanie na maszynie tekstów „Komentarza” wymagało dużego poświęcenia i czasu ze strony Redaktora – br. Adam robił to nocami. To było jego pasją, aby coś dobrego zrobić dla braterstwa.

Był to bardzo wartościowy człowiek, posiadał dużą znajomość Pisma Świętego i chodził według „sznuru Prawdy Bożej”. Pan obdarzył go wieloma talentami. Służył jako starszy Zboru, pielgrzym, Przewodniczący Zrzeszenia i Naczelnny Redaktor. Służył nie tylko polskim Zborom, ale i zagranicznym – w USA, Kanadzie, Francji, Belgii, Niemczech, Grecji, Nigerii i Australii. Zbory, które go gościły, wyrażały zadowolenie z jego usługi.

W 1980 roku na zebraniu braci starszych i diakonów oceniono pismo „Na Straży” jako dobre i budujące dla czytelników. Sam zapytał, czy bracia w dalszym ciągu sobie życzą, aby tłumaczył artykuły z jęz. angielskiego. Odpowiedź była jednoznaczna – tak. Wtedy powiedział pamiętne słowa: Tyle mam jeszcze do zrobienia, a tak mało czasu.

W podsumowaniu tego spotkania br. Ziemiński zacytował słowa: „W dniach ostatnich nastaną trudne czasy” – 2 Tym. 3:1. Podkreślił, że bardzo ważne jest, byśmy nauczyli się rozporządzać naszym czasem mądrze. Uczył nas tego słowem i przykładem.

Tymczasem spotkały go trudne doświadczenia w rodzimym Zborze, które go wyłączyły z pożytecznej pracy. Brat Adam Ziemiński zmarł 1 sierpnia 1987 roku. Pozostał w naszej pamięci jako bardzo pracowity sługa, który wiernie szafował talentami, jakimi obdarzył go nasz do-



bry Bóg i Pan Jezus Chrystus.

(BG).

*„Pamiętajcie na wodzów waszych, którzy wam
mówili słowo Boże, których obcowania koniec
upatrując naśladowcie wiary ich” – Hebr. 13:7*

Sygnowski Józef
R-
„Straż”